

Sygn. akt I C 1310/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

przewodniczący SSR Andrzej Antkiewicz

protokolant st. sekr. sądowy Monika Koczyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. T. i A. T.

przeciwko Gminie - miasto G.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej na rzecz powodów uprawnionych solidarnie kwotę 1.440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej na rzecz powodów uprawnionych solidarnie kwotę 227,01 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych jeden grosz) z odsetkami ustawowymi od dnia 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

III oddala powództwo w pozostałej części;

IV zasądza od pozwanej na rzecz powodów uprawnionych solidarnie kwotę 1022,03 zł (jeden tysiąc dwadzieścia dwa złote trzy grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu następujące kwoty:

- od powodów solidarnie z zasądanego roszczenia w punkcie I. kwotę 91,25 zł (dziewięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia pięć groszy),

- od pozwanej kwotę 250,63 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt trzy grosze),

tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych wydatków na koszty opinii biegłego;

VI przyznać biegłemu M. B. (1) kwotę 64,76 zł (sześćdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem wynagrodzenia za przygotowanie się do rozprawy w dniu 31 maja 2017 r. i udział w rozprawie.

Sygn. akt I C 1310/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 czerwca 2017 r.

A. T. i R. T. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od Gminy - miasto G. kwoty 1.950 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie przez pozwaną wyroku eksmisyjnego tut. Sądu w zakresie zapewnienia lokalu socjalnego byłym

lokatorom mieszkania numer (...) znajdującego się w kamienicy położonej w G. przy ul. (...), której powodowi są właścicielami. Powodowie dochodzili odszkodowania za okres od 1 maja 2013 r. do 31 lipca 2013 r. w kwocie po 650 zł miesięcznie, wskazując, iż jest to równowartość korzyści, jakie mogliby osiągnąć dysponując lokalem na wolnym rynku.

Dodatkowo powodowie domagali się skapitalizowanych odsetek ustawowych od żądanej kwoty za okres od dnia otrzymania przez pozwaną wezwania z dnia 24 czerwca

2014 r. do zapłaty tej kwoty do dnia wniesienia pozwu w kwocie 324 zł. Powodowie żądali nadto zasądzenia dalszych odsetek ustawowych od żądanych kwot od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg dwukrotności stawki wynikającej z norm przepisanych (k. 3-5 i 126 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu. W pierwszej kolejności wskazała na wątpliwości co do posiadania legitymacji czynnej powodów, albowiem powodowie nie przedłożyli dokumentu, z którego wynikałoby ich prawo do posiadania nieruchomości. W dalszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia i zarzut niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia (k. 43-46 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy pełnomocnik powodów złożył do akt umowę sprzedaży powodom nieruchomości przy ul. (...) w G. oraz informację o treści księgi wieczystej urządzonej dla tej nieruchomości na potwierdzenie własności powodów w okresie objętym pozwem (k. 61-67v akt).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Powodowie od 7 lutego 2006 r. są właścicielami na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej nieruchomości budynkowej położonej w G. przy ul. (...).

Dowody: informacja z księgi wieczystej – k. 61-63v akt

umowa sprzedaży z 7.02.2006 r. – k. 64-67v akt

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r., wydanym w sprawie I C 1146/12, tut. Sąd orzekł eksmisję E. M., J. M., A. S. i małoletniej J. S. z mieszkania nr (...) znajdującego się w wymienionej nieruchomości, ustalając, iż pozwanym przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Sąd nakazał równocześnie wstrzymanie wykonania eksmisji pozwanych do czasu złożenia im przez Gminę – miasto G. oferty najmu lokalu socjalnego. Wyrok uprawomocnił się wobec upływu terminu do jego zaskarżenia i 26 marca 2013 r. powodowie uzyskali na niego klauzulę wykonalności w zakresie, w jakim nie została wstrzymana jego wykonalność, w tym co do obowiązku zapłaty kwoty 6.522 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Dowód: wyrok z 23.01.2013 r. – k. 8-8v akt

postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności – k. 9-9v akt

Pismem z dnia 27 lutego 2013 r. pełnomocnik powodów zwrócił się do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G. – spółki komunalnej zarządzającej mieszkaniowym zasobem komunalnym - z prośbą o przyznanie rodzinie M. i S. lokalu socjalnego, przesyłając odpis wyroku eksmisyjnego.

Pismem z dnia 6 maja 2013 r. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w G. (dalej powoływane również jako (...)), działając w imieniu pozwanej gminy, wskazało, że ze względu na trudną sytuację mieszkaniową na terenie miasta G. nie jest w stanie zapewnić lokalu socjalnego dla państwa M. i S..

Dowody: powołane pisma – k. 10-11 akt

Pozwana gmina w okresie objętym pozwem nie dostarczyła wymienionej rodzinie lokalu socjalnego (okoliczność bezsporna).

W piśmie z dnia 24 czerwca 2014 r. pełnomocnik powodów wezwał pozwaną do zapłaty na rzecz powodów kwoty 9.000 zł tytułem odszkodowania za niedostarczenie lokalu socjalnego na podstawie wyroku wydanego w sprawie I C 1146/12, za okres od 1 maja

2013 r. do 31 maja 2014 r. w terminie 7 dni od otrzymania tego pisma. Pismo to zostało nadane na pocztę 11 lipca 2014 r.

Dowód: pismo z 24.06.2014 r. z potwierdzeniem nadania - k. 12-13 akt

Pismem z 21 lipca 2014 r. pozwana gmina odpowiedziała, że właściciel lokalu powinien w pierwszej kolejności podjąć kroki celem wyegzekwowania należności od byłych lokatorów, a wobec wszystkich osób ubiegających się o odszkodowanie za brak lokalu socjalnego gmina wymaga dostarczenia dokumentów zasadzających roszczenie (nakazów zapłaty) oraz dokumentów świadczących o umorzeniu postępowania komorniczego.

Dowód: pismo z 21.07.2014 r. - k. 14 akt

Byli lokatorzy mieszkania nr (...) przy ul. (...) w G. nie uiszcili do tej pory odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu za okres od maja do lipca 2013 r.

Dowód: zeznania świadka K. R. - k. 68v-69 akt

W ocenie Sądu nie było podstaw do kwestionowania autentyczności przedłożonych przez powodów dokumentów, dlatego Sąd uznał je za wiarygodne i oparł na nich ustalenia faktyczne. Sąd uznał też za wiarygodne zeznania świadka K. R., chociaż nie wniosły one wiele do sprawy.

Ze względu na kwestionowanie przez pozwaną wysokości dochodzonego odszkodowania i mając na uwadze wniosek powodów, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia wysokości odszkodowania w okresie objętym pozwem za brak lokalu socjalnego w związku z niewykonaniem wyroku eksmisyjnego w sprawie I C 1146/12 (k. 69 akt).

W opinii z 14 marca 2017 r. biegły M. B. (1) określił wysokość miesięcznego odszkodowania za lokal zajmowany przez państwo M. i S. odpowiadającego czynszowi, jaki można było osiągnąć na rynku, gdyby ten lokal był wynajmowany, na poziomie stawek czynszu uzyskiwanych w okresie objętym pozwem za podobne lokale w podobnych budynkach, na poziomie 7,82 zł w przeliczeniu na 1 m² powierzchni lokalu, czyli na kwotę 480 zł – za trzy miesiące 1440 zł. Dla potrzeb wyceny biegły ustalił powierzchnię użytkową lokalu nr (...) na podstawie własnych pomiarów na 58,19 m², doliczając część wspólnego korytarza z lokalem nr 4b – 3,56 m².

Dowód: opinia z 14.03.2017 r. - k. 79-93 akt

Powodowie zakwestionował wnioski opinii i wniosli o przesłuchanie biegłego na rozprawie (k. 112-114v akt). Pozwana po sporządzeniu opinii przez biegłego wniosła o oddalenie powództwa ponad stawki ustalone w opinii (k. 126 akt).

Na rozprawie w dniu 31 maja 2017 r. biegły podtrzymał opinię w całości, odnosząc się szczegółowo do wszystkich zarzutów powodów przeciwko opinii. Wyjaśnił, że rzeczoznawcy majątkowi nie mają ustawowo zagwarantowanego dostępu do umów najmu, jak w przypadku umów notarialnych sprzedaży nieruchomości. Z tych względów biegły przy szacowaniu stawki czynszu uwzględnił zestawienie danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych za I i II półrocze 2013 r., które zobowiązana jest publikować gmina w wojewódzkim dzienniku urzędowym, a które podawane są przez zarządców budynków na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie określenia danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego, położonych na obszarze gminy lub jego części. Zestawienie zawiera wysokość czynszu

za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu w powiązaniu z lokalizacją, wiekiem budynku i jego stanem technicznym oraz powierzchnią użytkową lokalu i jego standardem. Gmina, sporządzając zestawienia korzysta jedynie z danych przekazanych przez zarządców nieruchomości. Rzeczoznawca nie ma innej bazy porównawczej dla określenia stawek czynszów najmu lokali. Biegły przyjął do porównań również dwie umowy najmu lokali w budynku przy ul. (...), wyjaśnił natomiast, dlaczego odrzucił trzy umowy najmu z tej kamienicy przedstawione przez powodów.

Sąd uznał, że argumenty, jakie przedstawił biegły na rozprawie w odpowiedzi na zarzuty powodów wobec opinii są racjonalne, logiczne i znajdują uzasadnienie w świetle prawa, dlatego w całości je podzielił, a w konsekwencji również podzielił również wywody, przyjęty sposób rozumowania i wnioski opinii biegłego z dnia 14 marca 2017 r. Skoro powodowie nie zdołali podważyć tej opinii, a opinia była klarowna, zrozumiała i sporządzona zgodnie z zasadami obowiązującymi rzeczoznawców majątkowych, Sąd uznał, że może ona stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Sąd oddalił wniosek powodów zgłoszony na rozprawie w dniu 31 maja 2017 r. o zakreślenie dodatkowego terminu 14 dni na odszukanie umów najmu innych lokali w tej samej kamienicy, aby zdyskredytować opinię biegłego (k. 126 akt, art. 217 § 3 k.p.c.). Wniosek taki był spóźniony, albowiem należało go złożyć najpóźniej w terminie zakreślonym na zgłoszenie zarzutów przeciwko opinii – termin ten upłynął dla powodów 12 kwietnia 2017 r. (k. 101 i 109 akt), nadto biegły przekonująco wyjaśnił, dlaczego nie mógł wziąć dla porównań w celu ustalenia należnego powodom odszkodowania jedynie stawek czynszu najmu z kamienicy powodów – albowiem stawki z jednej kamienicy nie tworzą rynku (k. 126 akt).

W ocenie Sądu zarzuty pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew oraz pismach przedprocesowych nie podważyły zasadności powództwa w ogólności.

W wyroku z dnia 9 czerwca 2010 r., wydanym w sprawie toczącej się przeciwko Gminie miasto G. pod sygn. akt VIII Ca 16/10, Sąd Okręgowy w Toruniu powołując się na wyroki Trybunału Konstytucyjnego wskazał, że bez znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego jest przeświadczenie pozwanej, że wypełniając obowiązek wynikający z art. 14 ust. 1 zdanie 2 ustawy o ochronie praw lokatorów w miarę własnych możliwości, działa zgodnie z prawem. Samo bowiem niedostarczenie przez gminę lokalu socjalnego w sytuacji, gdy uprawnienie takie zostało przyznane danej osobie wyrokiem sądu nakazującym opróżnienie dotychczas zajmowanego lokalu, należy uznać za „działanie” wypełniające znamiona hipotezy art. 77 ust. 1 Konstytucji.

W tamtej sprawie Sąd apelacyjny stwierdził, że właścicielowi lokalu należy się odszkodowanie od gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego co najmniej w wysokości czynszu, jaki należałby się temu właścicielowi, gdyby stosunek najmu nie wygasł. Sąd dodał, że nie wyklucza to możliwości wypłaty wyższych odszkodowań, jednak w tym wypadku musi zostać zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. wykazana zasadność żądania odszkodowania wykraczającego ponad wysokość czynszu, jaki przysługiwałby z tytułu najmu lokalu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd II instancji zaznaczył, że co do zasady kwota, jaką ma otrzymać właściciel powinna być równa stratom, jakie ponosi on przez to, że osoba zajmuje jego lokal bez tytułu prawnego. Jak wynika bowiem z art. 18 ust. 2 u.o.l. odszkodowanie to ma odpowiadać wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu, a jeżeli nie pokrywa to poniesionych przez niego strat, może on żądać od lokatora odszkodowania uzupełniającego.

W konkluzji Sąd Okręgowy w sprawie VIII Ca 16/10 przyjął, iż fakt nieopłacenia odszkodowania przez lokatora stanowi podstawę do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej gminie niedostarczającej lokalu socjalnego i zasądzenia od niej odszkodowania co najmniej w wysokości czynszu, jaki miałby płacić właścicielowi lokalu najemca, gdyby stosunek najmu nie wygasł.

Sąd Rejonowy orzekający w tej sprawie podziela przedstawione stanowisko Sądu Okręgowego w Toruniu, przyjmując, że już sam fakt niedostarczenia lokalu socjalnego przez gminę w sytuacji zgłoszenia zapotrzebowania na ten lokal, przyznany w wyroku eksmisyjnym, rodzi jej obowiązek odszkodowawczy do pokrycia co najmniej odszkodowania należnego od osoby zajmującej lokal, jeśli odszkodowanie to nie zostało przez nią zapłacone. W przypadku prywatnego

właściciela kamienicy podstawą prawną domagania się od gminy pokrycia odszkodowania za niedostarczenie lokalu socjalnego jest przepis art. 18 ust. 5 u.o.l. w zw. z art. 417 § 1 k.c.

Skoro pozwana nie wykazała, aby lokatorzy mieszkania nr (...) w kamienicy przy ul. (...) w G. zapłacili powodowi odszkodowanie za zajmowanie lokalu w okresie objętym pozwem, to w ocenie Sądu zaktualizował się obowiązek zapłaty należnych od nich kwot przez pozwaną gminę.

Bezasadne było twierdzenie pozwanej, że dla skuteczności dochodzenia odszkodowania przeciwko gminie powodowie powinni wykazać fakt prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko osobom uprawnionym do lokalu socjalnego oraz bezskuteczność tego postępowania.

W wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r. (V CSK 31/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 16) Sąd Najwyższy zaznaczył, że odpowiedzialność odszkodowawcza gminy wobec właściciela za niedostarczenie lokalu socjalnego osobie uprawnionej do takiego lokalu z mocy wyroku orzekającego eksmisję, nie jest odpowiedzialnością subsydiarną (posiłkową) w stosunku do obowiązku zapłaty odszkodowania wynikającego z art. 18 ust. 1 i 3 u.o.l. przez byłego lokatora zajmującego lokal po orzeczeniu eksmisji, czyli odpowiedzialnością uwarunkowaną uprzednim, bezskutecznym dochodzeniem przez właściciela wykonania tego obowiązku. Ani art. 420¹ k.c., obowiązujący do dnia 31 sierpnia 2004 r., ani obecnie obowiązujący art. 417 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 września 2004 r., nie przewiduje takiej przesłanki. Dalej Sąd Najwyższy kontynuował w uzasadnieniu powołanego wyroku, iż nie można również podzielić zapatrywania o wynikaniu takiej przesłanki z art. 18 ust. 1 u.o.l. Przepis ten w zakresie odnoszącym się do osoby uprawnionej w wyroku eksmisyjnym do lokalu socjalnego ustanawia tylko, wespół z art. 18 ust. 3 u.o.l. obowiązek zapłaty przez tę osobę właścicielowi wynagrodzenia na dotychczasowym poziomie, czyli na poziomie czynszu lub innych opłat uiszczanych przed wygaśnięciem uprawnienia do korzystania z zajmowanego nadal lokalu. Nie wypowiada się natomiast w ogóle co do relacji zachodzącej między tym obowiązkiem a odpowiedzialnością odszkodowawczą gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego. Różni się więc zasadniczo np. od art. 31 i art. 299 k.s.h. Także wykładnia funkcjonalna, odwołująca się przede wszystkim do celu odpowiedzialności odszkodowawczej gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego osobie do takiego lokalu uprawnionej, nie dostarcza argumentów przemawiających za subsydiarnym charakterem tej odpowiedzialności w stosunku do obowiązku określonego w art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l. Przeciwnie, wykładnia ta, w powiązaniu z nakazem interpretowania ustaw w zgodzie z normami konstytucyjnymi, zdecydowanie sprzeciwia się takiemu ujmowaniu relacji między omawianą odpowiedzialnością a wspomnianym obowiązkiem.

Do identycznych konkluzji doszedł Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r. w sprawie II CSK 323/09 (Lex nr 602680), stwierdzając *explicite*, że za straty, jakie właściciel lokalu ponosi w związku z tym, że uprawniony do lokalu socjalnego nie uiszcza opłat za zajmowany lokal mieszkalny, gmina odpowiada pierwszorzędnie, tj. niezależnie od możliwości jej wyegzekwowania przez właściciela od byłego lokatora.

Podzielając w całości przytoczoną argumentację prawną Sądu Najwyższego, w konkluzji stwierdzić należy, iż właściciel lokalu dla skuteczności dochodzenia omawianego odszkodowania od gminy nie musi poszukiwać naprzód - w praktyce z reguły bezowocnej - ochrony w drodze roszczenia skierowanego przeciwko byłemu lokatorowi, nie musi więc także wszczynać egzekucji przeciwko niemu. W uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r. Sąd Najwyższy przypomniał również, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2004 r., sygn. akt I CK 581/03 (Biul. SN 2004, nr 11, s. 9), że ponieważ odpowiedzialność odszkodowawcza gminy za niedostarczenie lokalu socjalnego służy ochronie właściciela, a nie byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego, gminie, która zapłaciła właścicielowi odszkodowanie, przysługuje regres w stosunku do tego lokatora w granicach jego obowiązku określonego w art. 18 ust. 1 i 3 u.o.p.l.

W uchwale z dnia 7 grudnia 2007 r. (III CZP 121/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 137) Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność byłego lokatora, o której mowa w przepisach art. 18 ust. 1 i 2 u.o.p.l., tj. odpowiedzialność odszkodowawcza za naruszenie obowiązku zwrotu lokalu po wygaśnięciu do niego tytułu prawnego, zmodyfikowana w sposób przewidziany w tych przepisach, tj. jako odpowiedzialność *ex contractu* oparta na zasadach art. 471 i nast. k.c. z daleko idącymi zmianami dokonanymi przez art. 18 ust. 1 i 2 u.o.p.l. oraz oparta na przepisie art. 18 ust. 5 u.o.p.l. w zw.

art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność deliktowa gminy są niezależne, co oznacza, że każdy z tych podmiotów odpowiada za własne działanie lub zaniechanie. Różne są też przesłanki odpowiedzialności obu podmiotów.

Z tych względów nie można było utożsamiać wymagalności odszkodowania przeciwko lokatorom z wymagalnością roszczenia przeciwko gminie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania za brak lokalu socjalnego przeciwko pozwanej staje się wymagalne z upływem okresu, za jaki się należy. Z niczego nie wynika, aby gmina miała płacić odszkodowanie do 10 dnia każdego miesiąca, dlatego w ocenie Sądu wymagalność odszkodowania za maj 2013 r. za niedostarczenie lokalu socjalnego nastąpiła 1 czerwca 2013 r. Pozew w tej sprawie złożono 31 maja 2016 r. (k. 21 akt), co oznacza że w tym dniu nie uległo jeszcze przedawnieniu roszczenie o zapłatę odszkodowania za brak lokalu socjalnego za okres od maja do lipca 2013 r.

Zarzut braku legitymacji czynnej okazał się bezzasadny wobec przedłożenia przez powodów odpowiednich dokumentów potwierdzających prawo własności do kamienicy przy ul. (...) w okresie objętym pozwem.

Z przedstawionych względów Sąd zasądził na rzecz powodów uprawnionych solidarnie odszkodowanie od gminy w wysokości kwot wyliczonych przez biegłego – powodowie nie wykazali, aby ponieśli szkodę przekraczającą stawkę czynszu, jaką mogliby realnie uzyskać za lokal zajmowany przez rodzinę M. i S. na rynku (...) w okresie objętym pozwem.

Powodowie wezwali pozwaną do zapłaty dochodzonego odszkodowania w piśmie z 24 czerwca 2014 r. (k. 12 akt), dlatego należą się im odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1440 zł po upływie 7 dni od otrzymania przez pozwaną tego pisma. Powodowie nie wykazali, kiedy to pismo zostało faktycznie doręczone, przedłożyli jedynie dowód nadania z 11 lipca 2017 r. (k. 13 akt). Uwzględniając to, że listy polecane doręczane są drogą pocztową w tej samej miejscowości najpóźniej w 2 dni, Sąd przyjął, że termin zapłaty tej kwoty upłynął 20 lipca 2014 r., a skoro była to niedziela, to skapitalizowane odsetki ustawowe należało zasądzić od dnia 22 lipca 2014 r. do 31 maja 2017 r. (dnia wniesienia pozwu) i wynoszą one 227,01 zł. Taką więc kwotę zasadzono w punkcie II. (drugim) sentencji wyroku. Dalsze odsetki zasadzono od dnia wniesienia pozwu (art. 482 § 1 k.c.). Powodowie za okres opóźnienia mogli domagać się zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, tymczasem ograniczyli swoje żądanie do odsetek ustawowych. Do dnia 31 grudnia 2015 r. wysokość odsetek ustawowych regulował art. 359 § 2 k.c. oraz wydane na jego podstawie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości odsetek ustawowych. Choć kodeks cywilny rozróżniał wówczas pojęcie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) oraz odsetek za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.), to jednak w sytuacji, gdy ich wysokość nie została określona

w inny sposób, wierzycielowi każdorazowo należały się odsetki w wysokości ustawowej, które były jednolite dla obu kategorii odsetek. Nowelizacja przepisów k.c. dokonana ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 r. poz. 1830) wprowadziła od dnia 1 stycznia 2016 r. odrębne kategorie odsetek ustawowych (kapitałowych) i odsetek ustawowych za opóźnienie – zmieniony został sposób określania ich wysokości oraz wprowadzono odrębnie maksymalne odsetki za opóźnienie. Wysokość odsetek ustawowych (kapitałowych) określa obecnie art. 359 § 2 k.c. i stanowią one sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego oraz 3,5 punktów procentowych (obecnie 5%). Natomiast wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie reguluje art. 481 § 2 k. i stanowią one sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (obecnie 7%). Ponieważ stopa odsetek ustawowych jest niższa niż odsetek ustawowych za opóźnienie, powodowie wnosząc pozew po 1 stycznia 2016 r. mogli ograniczyć żądanie do zapłaty jedynie odsetek ustawowych. Skoro to uczynili, brak było podstaw do zasądzenia na ich rzecz odsetek wg wyższej stopy właściwej dla odsetek ustawowych za opóźnienie.

Żądanie powodów dalej idące zarówno w zakresie należności głównej, jak i odsetek zostało oddalone w pkt III. (trzecim) sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. według zasady stosunkowego rozdziału. Powodowie wygrali sprawę w 73,31%, a ponieśli w tej sprawie: opłatę od pozwu w kwocie 114 zł (k. 2 akt), opłatę na rzecz radcy prawnego – 1200 zł (zob. § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 zm. – brak było podstaw do zasądzenia podwójnej stawki minimalnej), opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i zaliczkę na biegłego – 500 zł (wewnętrzna strona okładki akt), czyli łącznie 1831 zł. Z tej kwoty należy się im zwrot 73,31%, czyli 1342,31 zł. Pozwana poniosła koszty w postaci wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 1200 zł (zob. § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 zm.), zatem należy się jej zwrot w kwocie 320,28 zł (26,69% z kwoty 1200). Po wzajemnym potrąceniu pozostaje saldo na rzecz powodów w kwocie 1022,03 zł i taką kwotę zasądzono w pkt IV. (czwartym) sentencji wyroku od pozwanej (art. 105 § 2 k.p.c.).

Koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa to koszty biegłego – 341,88 zł (koszty przyznane postanowieniem z 23 marca 2017 r. – k. 99 akt minus zaliczka uiszczona przez powodów). Koszty te każda ze stron powinna pokryć stosunkowo do wyniku sprawy (art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie drugie k.p.c.).

Biegły M. B. uczestniczył na wezwanie Sądu w rozprawie w dniu 31 maja 2017 r. Przedłożył rachunek obejmujący wynagrodzenie za udział i przygotowanie się do rozprawy. Wskazał, że przygotowywał się do rozprawy godzinę w związku z zarzutami powodów oraz brał udział w rozprawie 1 godzinę, a wysokość stawki za godzinę pracę określił na 32,38 zł.

Zgodnie z art. 288 k.p.c. i art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 623) biegłemu powołanemu przez sąd służy prawo do wynagrodzenia za wykonaną pracę, w tym za udział w rozprawie. W myśl zaś art. 89 ust. 2 tej ustawy wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy. Wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zryczałtowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami. Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zryczałtowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa (art. 89 ust. 3 u.k.s.c.).

Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. poz. 518) stawka wynagrodzenia biegłych za każdą rozpoczętą godzinę pracy wynosi – w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię - od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa.

Kwota bazowa w dniu wydania wyroku wynosiła 1789,42 zł (zob. art. 9 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy budżetowej na rok 2017 z dnia 16 grudnia 2016 r.; Dz. U. z 2017 r. poz. 108), dlatego maksymalna stawka wynagrodzenia biegłego za godzinę pracy wnosi 32,39 zł.

Sąd uznał za słuszne żądanie biegłego, aby jego wynagrodzenie kalkulować w oparciu o stawkę zbliżoną do maksymalnej ze względu na posiadane kwalifikacje, doświadczenie oraz złożoność problemu będącego przedmiotem opinii. Liczba godzin poświęconych na wykonanie poszczególnych czynności przez biegłego nie budzi wątpliwości Sądu.